

KRZYSZTOF KWAŚNIEWSKI  
Poznań

BP 72 1980

## PROBLEMY STOSUNKÓW INTERETNICZNYCH A POLSKA I POLONIA ZAGRANICZNA

01473

Termin „stosunki interetniczne” zyskał sobie prawo obywatelstwa w nauce bardziej na zasadzie nawyku określania przezeń pewnego pola refleksji, niż jako ścisłe określenie, którego powszechnie przyjęta definicja pozwala na indukcję genezy zjawiska i dedukcję jego elementów składowych. Niemniej wydaje się, że porównanie pola refleksji odpowiadającego temu terminowi i terminom pokrewnym pozwala dziś na odtworzenie jego definicji. Odtworzenie takie uznać można za celowe i wskazane w związku z badaniami nad Polonią zagraniczną choćby dlatego, że zawsze grozić im może bądź etnocentryzm skoncentrowania się wyłącznie na polskiej perspektywie, bądź całkowite zagubienie tej perspektywy w razie mechanicznego przenoszenia do tych badań schematów pojęciowych, wytworzonych dla innych rzeczywistości historycznych.

W podejściu do badania stosunków interetnicznych wyróżnić można trzy ujęcia:

1. Badanie stosunków interetnicznych uważa się za badanie globalnego procesu społecznego, wynikającego z interakcji części składowych społeczeństwa, którymi w tym wypadku są zbiorowości etniczne. Wspólnym mianownikiem takich rozważań jest więc społeczeństwo ludzkie w ogóle, a nie etniczny charakter części składowych tego społeczeństwa. Logiczną konsekwencją tego jest skłonność do stosowania procedury redukcji zjawisk etnicznych do zjawisk społecznych, gospodarczych, czy świadomościowych w ogóle.

2. Inne ujęcie koncentruje się na badaniu konkretnych zjawisk, będących w różnym stopniu przejawami stosunków interetnicznych; uprzedzenia i stereotypy etniczne, marginalność, asymilacja, czy amalgamacja etniczna — to najczęstsze przedmioty takich badań. Wobec takiego ujęcia wysunąć można dwa zastrzeżenia: pierwsze związane z tym, że pojęcia odpowiadające tym zjawiskom często nie są całkowicie rozłączne, co wprowadza pewien chaos terminologiczny, drugie — że każde z tych zjawisk wynika z przyczyn nie tylko natury etnicznej, co w konsekwencji sprzyja dalszemu zacieraniu się etnicznej specyfiki tych zjawisk i również prowadzi do ich redukcyjnego ujmowania<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> Por. *Założenia teorii asymilacji*, red. H. Kubiak, A. K. Paluch, Wrocław 1980, „Biblioteka polonijna” nr 7; w tym bardzo interesującym opracowaniu dokonano wszechstronnego przeglądu teorii asymilacji, ale przy kilkakrotnym pod-

3. Ostatnie z wyróżnionych tu ujęć przyjmuje za punkt wyjścia rozważań stosunki interetniczne. Konsekwencją takiego stanowiska jest przyjęcie spójnej koncepcji tożsamości etnicznej i określenie podmiotowości stron w tych stosunkach. Ujęcie takie ma istotne zalety, gdyż pozwala na sformułowanie zasady porządkującej dla tych wszystkich konkretnych zjawisk, które stanowią główny przedmiot zainteresowań drugiego ujęcia. Jego wadą jest natomiast skłonność do absolutyzowania kulturowego i narodowego relatywizmu, a co za tym idzie do redukcjonizmu w odwrotnym niż poprzednio kierunku: do redukcjonowania ogólniejszych uwarunkowań społecznych, ekonomicznych i świadomościowych do kulturowo-historycznej tożsamości etnicznej.

Pierwsze z wyróżnionych powyżej ujęć stoi u podstaw wyróżnienia problematyki stosunków interetnicznych w ogóle. Pojawia się ono mianowicie w związku z problematyką stosunków międzygrupowych, tj. „stosunków, które ustanawiają między sobą członkowie różnych grup nie jako jednostki, lecz jako reprezentanci swych grup”<sup>2</sup>. Pojęcie stosunków międzygrupowych upowszechnione zostało zapewne dopiero przez M. i C. W. Sherifów<sup>3</sup> w związku z bardzo wówczas nasilonymi badaniami nad rozwiązywaniem konfliktów społecznych. Tendencje redukcjonistyczne tego ujęcia wiążą się z inklinacją do traktowania grup etnicznych jako grup powiązanych subiektywnym poczuciem przynależności w tym samym stopniu, co inne grupy społeczne. Stąd również wywodzi się nasilenie badań stosunków interetnicznych głównie jako uprzedzeń i stereotypów. Znamienne, że przyjęcie tak subiektywnego kryterium narodu doprowadza również do zubożenia, a nie wzbogacenia w rozróżnianiu samych zjawisk świadomościowych, np. sprowadza nieomal do tego samego takie zjawiska, jak świadomość narodowa w ogóle, patriotyzm i nacjonalizm<sup>4</sup>.

Redukcjonizmowi sprzyjał także długo utrzymujący się chaos ter-

---

kreśleniu różnic, a nawet niemożności konsekwentnych, wspólnych ustaleń co do definicji substratu etnicznego, jako tego, co podlega asymilacji. Trzeba w związku z tym zwrócić uwagę na twierdzenie, że „teoria asymilacji, dla osiągnięcia większej mocy wyjaśniającej musi być umiejscowiona w ramach szerszego kontekstu teoretycznego, który pomaga wyjaśnić ogólne procesy stosunków między grupami rasowymi i etnicznymi” (M. M. Gordon, *Toward a General Theory of Racial and Ethnic Relations*, w: *Ethnicity, Theory and Experience*, red. N. Glazer, D. P. Moynihan, Cambridge 1976 s. 88).

<sup>2</sup> E. Willems, *Dictionnaire de sociologie*, Paris 1970, s. 245.

<sup>3</sup> M. Sherif, C. W. Sherif, *Groups in Harmony and Tension. An Integration of Studies on Intergroup Relations*, New York 1953. Pionierem problemu był R. E. Park, *The City*, Chicago 1925.

<sup>4</sup> Por. np. A. D. Smith, *Nationalism. A Trend Report and Bibliography*, The Hague 1973, „*Current Sociology*” t. 21 nr 3.

minologiczny jeżeli chodzi o rozumienie grupy etnicznej. Podczas gdy w Polsce jeszcze w latach 50-tych można było spotkać użycie terminu „grupa etniczna” na określenie takich ugrupowań regionalnych, jak Ślązacy lub Mazurzy, w nauce zachodniej nieraz do dziś nie przyjmuje się do wiadomości możliwości istnienia narodu, który nie posiada własnego państwa. Konwencję terminologiczną dla Polski ustalił J. Obrębski<sup>5</sup>, wiążąc termin „grupa etniczna” bardziej z narodem, i sugerując w poprzednio wspomnianym znaczeniu termin „grupa etnograficzna”. Natomiast jeszcze słownik E. Willemsa podaje, że

„etnika to grupa homogeniczna z punktu widzenia biologicznego i cywilizacyjnego. Termin ten nie jest synonimem rasy, gdyż wyraz rasa ma znaczenie wyłącznie biologiczne. Członkowie grupy etnicznej mają wspólne cechy somatyczne, lecz stanowią część szerszego podziału rasowego. Grupa etniczna charakteryzuje się równocześnie względną jednolitością cywilizacyjną. Są grupy etniczne, które stały się narodami. Lecz w innych wypadkach występują narody, które obejmują różne grupy etniczne”<sup>6</sup>.

Pogląd taki nie jest zgodny ani z nowoczesną definicją rasy, bardziej zbliżoną właśnie do tego, co E. Willems uważał za grupę etniczną<sup>7</sup>, ani z przyjętą obecnie definicją grupy etnicznej<sup>8</sup>, według której „terminem 'etniczny' określamy nie to, co 'rasowe', lecz te elementy grupowej kultury, które wywodzą się z właściwego jej rodowodu i historii”.

Mimo tych ustaleń płynność pomiędzy pojęciami „stosunki międzyrasowe” i „stosunki interetniczne” utrzymuje się, zwłaszcza w badaniach i rozważaniach wychodzących od realiów amerykańskich, w których określenie podmiotowości etnicznej napotyka na trudności związane z niejasnością takiej podmiotowości w społeczeństwie, znajdującym się dopiero w toku procesu narodotwórczego. Z tymi przyczynami związane jest także płynne ujmowanie zagadnień „stosunków mniejszościowych” bez wyraźnego określania o jakie kryterium wyodrębniania mniejszości chodzi i względem jakiej grupy stanowiącej większość dana grupa jest mniejszością. Takie potraktowanie nieomal na tej samej płaszczyźnie mniejszości rasowych, narodowych, kulturowych, a nawet ekonomicznych i politycznych (co doprowadza do pomieszania kryterium mniejszej liczebności i mniejszych wpływów) powoduje skoncentrowanie się na badaniu konkretnych zjawisk. Jest to więc drugie z wyróżnionych ujęć, które prowadzi do poszukiwania jakiegoś ogólnikowego stanu społecznej homeostazy, będącej niejako przeciwieństwem

<sup>5</sup> J. Obrębski, *Problem grup etnicznych w etnologii i jego socjologiczne ujęcie*, „Przegląd socjologiczny” t. 4, 1936 nr 1 - 2 ss. 177 - 196.

<sup>6</sup> E. Willems, *op. cit.* s. 102.

<sup>7</sup> T. Dobzhansky, *Różnorodność i równość*, Warszawa 1979.

<sup>8</sup> A. D. Smith, *op. cit.* s. 26.

różnych i mających odmienne genetyczne zjawisk sprowadzonych jednak do wspólnego mianownika „anomii”.

Trzecie z wyróżnionych ujęć rodziło się bardziej w związku z powoływaniem wyspecjalizowanych placówek badawczych, niż w rozważaniach konceptualnych. Impuls dała tu zapewne rezolucja Rady Ekonomicznej i Społecznej ONZ z lipca 1960 r., skierowana do UNESCO, w której stwierdzono, że „kontakty między ludami i wiedza wzajemna o sposobach życia i myślenia są warunkiem wstępnym pokoju i poprawienia współpracy międzynarodowej”<sup>9</sup>. Wprawdzie już w 1948 r. zmienił nazwę Międzynarodowy Instytut Kolonialny w Brukseli określając się jako Instytut Międzynarodowy Odmiennej Cywilizacji<sup>10</sup>, zaś od 1948 r. rozpoczął pracę Szwajcarski Instytut Badań i Stosunków Międzynarodowych<sup>11</sup>, jednak nie były to jeszcze właściwe badania stosunków interetnicznych. Podobnie do starszych tradycji badawczych i terminologicznych nawiązywał z początku, działający od 1958 r. londyński Instytut Stosunków Rasowych<sup>12</sup>. Dopiero dnia 19 stycznia 1966 r., rozporządzeniem Generalnej Dyrekcji Szkolnictwa Wyższego w Ministerstwie Edukacji Narodowej Republiki Francuskiej powołano Narodową Komisję Studiów i Badań Interetnicznych<sup>13</sup>, a w konsekwencji także Międzynarodowy Ośrodek Badań Stosunków między Grupami Etnicznymi w Paryżu<sup>14</sup> oraz Ośrodek Badań Stosunków Interetnicznych przy Wydziale Literatury i Nauk Społecznych Uniwersytetu w Nicei<sup>15</sup>. (Ośrodek paryski bywał także określany początkowo jako Ośrodek Międzynarodowy Badań Stosunków Międzygrupowych<sup>16</sup>, a następnie po

<sup>9</sup> O. Klineberg, *International Exchanges in Education Science and Culture. Suggestions for Research*, Paris 1966 s. 8.

<sup>10</sup> *Institut International Colonial*, zał. 1894, od 1948 *Institut International des Civilisations Différentes*, 11, Boulevard de Waterloo, Bruxelles, Belgia; Wydawnictwa: kwartalnik „Civilisations”, ciągłe *Reports of Study Sessions*.

<sup>11</sup> *Institut Suisse de Recherches et de Relations Internationales*, zał. 1948, Florhoffgasse, Zürich, Szwajcaria; wydawnictwo: *Hesperia* (rocznik).

<sup>12</sup> *Institute of Race Relations*, zał. 1958, 36, Jermyn Street London SW 1, 247/249 Pentonville Road, London N1 9NG, Wielka Brytania; wydawnictwa: kwartalnik „Race”, kwartalnik „Race Relations Abstracts”.

<sup>13</sup> *Commission nationale pour les études et les recherches interethniques*, zał. 19.01.1966, przewodniczący Ch. Morazé, Paryż.

<sup>14</sup> *Centre international d'études des relations entre groupes ethniques*, 54, Boulevard Raspail, Paris, Francja, zał. 1966.

<sup>15</sup> *Centre d'études de relations interethniques de Nice*, (CERIN) zał. 1966 od 1971 *Institut d'études et de recherches interethniques et interculturelles (IDERIC)*; wydawnictwa: „Relations interethniques et intersculturelles”, „Études préliminaires” (ciągłe), od 1971 *Ethnies* (rocznik).

<sup>16</sup> O. Klineberg, *Intergroup Relations. The International Center for the Study of Intergroup Relations*, „Social Science Informations” t. 5, 1966 nr 12, ss. 109 - 112.

prostu jako Ośrodek Badań Stosunków Interetnicznych). Oprócz tego pojawiło się jeszcze kilka ośrodków badawczych działających w ramach tej problematyki, choć już mniej znanych<sup>17</sup>.

Ze względu na najściślejszy związek z problematyką stosunków interetnicznych warto przyrzeć się bliżej programowi badań dwóch wymienionych ośrodków francuskich. R. Bastide, omawiając tradycje badań interetnicznych we Francji po 1945 r.<sup>18</sup>, wywodzi je z badań nad imigrantami polskimi w Belgii, Francji i Wielkiej Brytanii i daje następującą systematykę:

„1. Problemy polityczne, obejmujące stosunki międzynarodowe, badania mniejszości w krajach wieloetnicznych, zagadnienia przesiedleńców, repatriantów, uchodźców, ideologii takich, jak nacjonalizm i oczywiście badania różnych narodowych polityk imigracyjnych, także polityki robotników danego kraju wobec robotników cudzoziemskich na terenie związków zawodowych. 2. Problemy demograficzne, geograficzne i ekonomiczne, często ujmowane łącznie. 3. Problemy rasowe, z uwzględnieniem antysemityzmu. 4. Problemy psychologiczne, psychospołeczne, socjologiczne takie jak: adaptacji, przestępczości, integracji, małżeństw mieszanych. 5. Problemy prawne lub społeczne. 6. Stosunki kulturalne”.

W nawiązaniu do tego dorobku w deklaracji programowej ośrodka niemieckiego (CERIN) stwierdzono, że:

„Ośrodek podejmuje badania nad przyczynami i warunkami, w związku z którymi kontakty między grupami etnicznymi stają się owocne, bądź szkodliwe, zbiera podstawową dokumentację, śledzi prace podjęte już na ten temat, przyjmuje badaczy mogących się przyczynić do ich postępu, podejmuje studia i pogłębione badania i rozpowszechnia uzyskane rezultaty”<sup>19</sup>.

Natomiast ośrodek paryski zapowiadał skoncentrowanie się na badaniu takich problemów, jak:

„a. względnego nasilenia tożsamości etnicznej wobec narodowej; b. stosunków między różnymi grupami językowymi w obrębie społeczności narodowej; c. prawodawstwa jako środka zmiany zachowań; d. ponadkulturowych badań tożsamości społecznej i nacjonalizmu; e. psychologicznych i społecznych komponent zachowań etnicznych”<sup>20</sup>.

Pisząc o relacji tożsamości narodowej i etnicznej rozumiano świa-

<sup>17</sup> Złazszcza Research Unit on Ethnic Relations, w ramach Social Science Research Council University of Bristol, 33, Deodar Road, London SW 15, zał. 1970; Forschungsstelle für Nationalitäten und Sprachenfragen, Deutsche Burse, Rotenburg 21, Mahrburg/Lahn, RFN; wydawnictwo: „Ethnos”; Center on International Race Relations, University of Denver, Denver, Colorado 80210, Stany Zjednoczone.

<sup>18</sup> R. Bastide, *Les études et les recherches inter-ethniques en France de 1945 à 1968*, w: *Ethnies* t. 1, 1971, ss. 38-39.

<sup>19</sup> P. Bessaignet, *L'organisation des études inter-ethniques en France*, w: *Ethnies* t. 1, 1971, ss. 55-56.

<sup>20</sup> O. Klineberg, *Intergroup relations...*, s. 110.

domość narodową jako świadomość „narodu-państwa”, gdyż wg typologii A. D. Smitha ze substratu etnicznego wyrastają takie zjawiska, jak: naród, naród-państwo, poczucie narodowe i nacjonalizm<sup>21</sup>.

Z zestawienia powyższego wynika, że stosunki interetniczne dostrzegane są już jako przedmiot refleksji autonomicznej, choć nie pozbawiony koincydencji z wielorakimi płaszczyznami *innych* stosunków. Dlatego sądzić wypada, że pole refleksji nad stosunkami interetnicznymi może być najlepiej określone przez porównanie zakresów różnych stosunków.

Najwcześniej chyba padło ostrzeżenie, by starannie rozróżniać napięcia „inter-polityczne” tj. między państwami, od napięć interetnicznych tj. „napięcie między grupami kulturowymi i etnicznymi”<sup>22</sup>. Nie oznacza to, że wszystko, co dotyczy stosunków międzynarodowych w przyjętej powszechnie konwencji terminologicznej pozostaje poza zasięgiem zainteresowań badacza stosunków interetnicznych. Stosunki międzynarodowe (w rozumieniu: „inter-polityczne”) są również przedmiotem zainteresowania w refleksji nad stosunkami interetnicznymi, o ile chodzi o stosunki państw narodowych jako narodowych, gdy chodzi o zrealizowane i niezrealizowane państwowotwórcze dążenia narodów, lub o procesy narodotwórcze, zachodzące pod wpływem stosunków międzypaństwowych. Inaczej rzecz ujmując, można zaproponować określenie, że w problematyce stosunków międzynarodowych polem zainteresowania badań nad stosunkami interetnicznymi jest to i tylko to, co może być rozpatrywane w aspekcie tożsamości substratów etnicznych i procesów narodotwórczych.

Do dziś nie w pełni rozgraniczone wydaje się pole refleksji nad stosunkami międzykulturowymi i interetnicznymi. Pojęciu stosunków międzykulturowych najlepiej odpowiada definicja interakcji kulturowej, jako „ogólnego określenia na obustronne stosunki wymiany i wpływu między kulturami i społeczeństwami”<sup>23</sup>. Pojęcie to wprowadzone zostało w związku z koncepcją badań nad modalną strukturą osobowości<sup>24</sup>.

Co innego jednak badanie stosunków między ludźmi ukształtowanymi przez różne kultury, a co innego badanie społecznych rezultatów wzajemnego oddziaływania kultur jako całości, i to nie tyle ze względu na aspekt ich poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego, co ze względu na aspekt ich inności kulturowej. Stosunki interetniczne to z pewnością coś więcej, niż stosunki międzykulturowe, tak jak kultura jest bardziej

<sup>21</sup> A. D. Smith, *op. cit.* s. 26.

<sup>22</sup> F. Gross, *La sociologie des relations internationales*, „Revue internationale des sciences sociales”, 1960, wg R. Bastide, *op. cit.*, s. 40.

<sup>23</sup> *Lexikon zur Soziologie*, red. W. Fuchs (i in.), Reinbek bei Hamburg 1975, s. 309.

<sup>24</sup> J. J. Honigmann, *Culture and Personality*, New York 1954, s. 78 nn.

(jako tożsamość kulturowa) atrybutem narodu, niż naród prostym rezultatem zaistnienia tożsamości kulturowej.

Zdarza się także utożsamianie stosunków międzykulturowych i interetnicznych, ale próby takie przez to właśnie eksponują swą niekompletność. Np. wybór tekstów dokonany ostatnio przez I. Weber-Kellermann ogranicza się właśnie do widzenia stosunków interetnicznych jako etnograficznego opisu wzajemnych wpływów i wymiany między grupami mniejszości niemieckich i ich sąsiadami, co przynosi takie rezultaty, że pozostaje tylko dziwić się, jak w ogóle mogły powstać jakiegokolwiek wzajemne napięcia w tak idyllicznych warunkach<sup>25</sup>. Krytykę takiego ujęcia najlepiej formułuje R. Bastide, stwierdzając, że:

„pojęcia antropologii kulturowej: opozycja — synkretyzm — asymilacja lub kontrakulturacja nie bez racji różnią się od pojęć socjologii interetnicznej: konfliktu — adaptacji — integracji, choć są do nich podobne, gdyż mają one znaczenie w zupełnie odmiennych dziedzinach nadbudowy (norm, wartości, ideałów) i struktury społecznej”<sup>26</sup>.

Wreszcie wymienić trzeba pojęcia takie, jak „stosunki mniejszościowe” i „stosunki etniczne”. Oba te pojęcia mają to do siebie, że ograniczają perspektywę do tego, co dzieje się w obrębie jednego społeczeństwa. Powoduje to utracenie z pola widzenia tych wszystkich społeczności, które mają cechę wyróżniającą wspólną z daną mniejszością, a żyją poza obrębem rozpatrywanego społeczeństwa. To, co określane jest jako stosunki mniejszościowe obejmuje także problemy mniejszości, nie będących grupami etnicznymi, a w związku z tym często dokonuje się przy takim ujęciu redukcji stosunków etnicznych do innych stosunków mniejszościowych<sup>27</sup>. Niewystarczalność koncepcji stosunków międzygrupowych i stosunków mniejszościowych do badania nawet stosunków etnicznych scharakteryzował m. in. R. A. Schermerhorn<sup>28</sup>, pisząc, że takie ujęcie koncentrowało się na problematyce: 1. uprzedzeń i dyskryminacji w ogóle, 2. przedstawiania mniejszości „lub” grup etnicznych jako ofiar (ujęcie wiktymologiczne), 3. badaniu zagadnień etnicznych przede wszystkim jako tradycjonalizmu (a więc w dużej mierze w kategorii przesądu).

Niemniej wydaje się słuszne nadmienić, że i ujęcie zagadnień etnicznych jako „stosunków etnicznych” stanowi znaczne zawężenie za-

<sup>25</sup> I. Weber-Kellermann, *Zur Interethnik. Donauschwaben, Siebenbürger Sachsen und ihre Nachbarn*, Frankfurt am Main 1978.

<sup>26</sup> R. Bastide, *op. cit.* s. 41.

<sup>27</sup> Por. H. M. Blalock, *Toward a Theory of Minority-Group Relations*, New York 1967.

<sup>28</sup> R. A. Schermerhorn, *Comparative Ethnic Relations: A Framework for Theory and Research*, New York 1970, s. 6.

gadnienia. Jeżeli mianowicie, zwykle sprzeciwiając się etnocentryzmowi poszczególnych grup składowych danego społeczeństwa, przyjmujemy to społeczeństwo za układ odniesienia i będziemy badać jego wewnętrzne „stosunki etniczne”, to tym samym zaczynamy holdować etnocentryzmowi w skali tego społeczeństwa, gdyż negujemy odniesienie owych składowych grup etnicznych do substratów etnicznych spoza tego społeczeństwa. Ujęcie takie, należy powtórzyć, jest usprawiedliwione tylko w społeczeństwach przeżywających jeszcze ciągle swój proces narodotwórczy na drodze amalgamacji z części już ukształtowanych uprzednio narodów, natomiast nie może pretendować do roli ogólnej dyrektywy metodologicznej. Wskazuje zresztą na to także i zupełnie sztuczna konwencja określania grupy etnicznej jako „zbiorowości w obrębie szerszej społeczności, posiadającej rzeczywistych lub domniemanych wspólnych przodków, pamięć o wspólnej przeszłości historycznej i kulturowe zogniskowanie na jednym, lub kilku elementach symbolicznych, określanych jako istota ich ludowości”<sup>29</sup>. Jeżeli bowiem tak istotne są owe historyczne i symboliczne odniesienia grupy i jeżeli różnią ją one od innych odniesień grupowych w tym społeczeństwie, to najczęściej są też łącznikiem z innymi społeczeństwami, przez co badana grupa nie zamyka się bez reszty w obrębie tej tylko społeczności.

Wydaje się natomiast, że przyjęcie pojęcia stosunków interetnicznych daje szansę objęcia całej problematyki stosunków międzygrupowych, międzykulturowych, mniejszościowych i etnicznych, a nawet międzynarodowych, związanych z kontaktami substratów etnicznych, a nie pozbawia takiego ujęcia możliwości szerokich odniesień do sytuacji części tego samego substratu etnicznego w różnych środowiskach etnicznych, a zwłaszcza do wzajemnych stosunków dwóch narodów i państw (bez względu na to, kiedy i w jakiej liczbie przedstawiciele jednego z nich znaleźli się wśród drugiego i na jego terytorium). Wiąże się to także z odrzuceniem określania mniejszości etnicznej według kryterium ilościowego bez względu na status, względnie według kryterium statusowego bez względu na liczebność, albo według (zwykle niezbyt spójnego) stosowania obu tych kryteriów na raz, natomiast pozwala oprzeć się na kryterium stosunku do terytorium etnicznego<sup>30</sup>.

Jedyne jak dotąd, pełne, teoretyczne ujęcie problemu stosunków interetnicznych przedstawił ostatnio E. K. Francis<sup>31</sup>. W dziele tym interesująca, choć może nie zawsze udana jest zwłaszcza próba pogodzenia

<sup>29</sup> *Ibidem* s. 12.

<sup>30</sup> K. Kwaśniewski, *Mniejszości narodowe a świadomość narodowa*, „Studia socjologiczne” 1976 nr 2, ss. 93 - 117.

<sup>31</sup> E. K. Francis, *Interethnic Relations, An Essay in Sociological Theory*, New York 1976.



dotychczasowych nawyków terminologicznych i systematyzacyjnych z przypomnianymi, fundamentalnymi twierdzeniami teorii narodu i grupy etnicznej. Ta kompromisowość pozwoliła nawet na to, że wbrew tytułowi, ta książka o stosunkach interetnicznych została przez K. Blumera przyjęta z uznaniem, ale jako opracowanie teorii stosunków etnicznych (co nawet uwidoczniło na obwołanie). Niemniej pierwsze, fundamentalne twierdzenia tego dzieła warte są przytoczenia:

„Definicja 1. W swym najogólniejszym znaczeniu pojęcie «stosunki interetniczne» odnosi się do działania społecznego, w którym etniczność jest czynnikiem ważnym.

Definicja 2. Pojęcie «etniczność» odnosi się do sytuacji, w której: (1) względnie duża liczba ludzi jest definiowana społecznie jako wspólnota, w związku z przekonaniem, że pochodzą od wspólnych przodków, (2) i z powodu tego przekonania mają poczucie tożsamości i solidarności.

Wspólnota etniczna rozszerza związki genealogiczne na całą populację, której dokładne powiązania genealogiczne są zapomniane lub nieznanne.

Teza 1. Wspólnota etniczna staje się ważna dla orientacji działania społecznego (1) jeżeli występuje efekt kontrastu pomiędzy dwiema lub więcej grupami ludzi współżyjących w danym kontekście społecznym i (2) jeśli ten kontrast może być interpretowany w kategoriach etnicznych.

Teza 2. Ważność wspólnoty etnicznej jako zasady organizacji społeczeństwa jest czymś odmiennym, niż społeczeństwa w ogóle. W organizacji społecznej i w legalizacji społeczeństwa, jako całości podobną funkcję spełniać może wspólne terytorium.

Teza 3. Gdy dominuje genealogiczna zasada organizacji społeczeństwa, towarzyszy temu tendencja do tego, by ludność zamieszkującą to samo terytorium określać społecznie jako wspólnotę etniczną<sup>22</sup>.

Starając się zachować pełną konsekwencję w tym, co oznaczać mają pojęcia „stosunki interetniczne” i „grupa etniczna” w porównaniu z innymi, pokrewnymi pojęciami, można zatem zaproponować następujące stwierdzenia oraz wnioski z nich płynące dla badań nad Polonią zagraniczną i jej łącznością z Polską:

Stosunki interetniczne obejmują wszelkie rezultaty interakcji dwóch narodowych tożsamości kulturowych. Na narodową tożsamość kulturową składają się zaś tkwiące w każdym elemencie kultury życia społeczne i gospodarcze aspekty:

a. konkretnej, kulturowej, historycznie uwarunkowanej i nieporównywalnej inności np. języka, zwyczajów, form wytworów;

b. szczebla i zakresu rozwoju społeczno-gospodarczego i cywilizacyjnego, wraz z jego klasowymi i politycznymi konsekwencjami, stanowiącego warunek konieczny, ale nie wystarczający, objawiania się i ustrukturywania aspektu kulturowej inności.

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 382.

Badanie stosunków interetnicznych polega na odtwarzaniu i charakteryzowaniu różnych punktów kontinuum, którego biegunami są tożsamości kulturowe dwóch konkretnych narodów. Charakterystyka taka obejmuje różne konteksty historyczne (sąsiedztwa, najazdów, emigracji w jednym lub w obu kierunkach, rozłączności lub sporności terytoriów etnicznych, równoczesności lub priorytetów w procesach narodotwórczych) i społeczne (uprzedzeń, ignorancji, adaptacji, amalgamacji, integracji) i ich konsekwencje społeczno-gospodarcze. Ważnym elementem tych kontekstów jest to, czy stosunki między danymi narodami układały się lub układają na zasadzie równorzędności, czy nadrzędności — podrzędności w zakresie powszechników społeczno-gospodarczych i politycznych, zwłaszcza zaś, czy znajdowało to wyraz w aneksji cudzego terytorium etnicznego, względnie w jego rewindykacji albo w pokojowej migracji na cudze terytorium etniczne.

Stosunki interetniczne, ze względu na biegunowość analizy, mogą być badane tylko jako kontekst dwustronny, a nie wielostronny. Próby badania wielostronnych kontekstów etnicznych prowadzą nieuchronnie do redukcjonizmu wyróżników etnicznych do powszechników społeczno-gospodarczych, zamiast równoprawnego traktowania obu tych aspektów. O miejscu narodu w wielostronnych stosunkach interetnicznych można natomiast wnioskować z kontekstu kontaktów dwustronnych.

Badania Polonii zagranicznej są w gruncie rzeczy badaniami stosunków interetnicznych z udziałem polskiego substratu etnicznego, poza Polską. Najważniejszym ich układem odniesienia jest polska, narodowa tożsamość kulturowa, stanowiąca zawsze jeden z biegunów analizy. Do tego właśnie winno nawiązywać pojęcie Polonii, obejmujące naród polski i wszelkie ślady polskiej tożsamości narodowej poza Polską w różnych kontekstach i zakresach.

Pojęcie „Polonia zagraniczna” nie ma jednak ściśle określonego zakresu, gdyż obejmuje różne, nieporównywalne konteksty stosunków interetnicznych Polaków i przedstawicieli różnych narodów w zmieniających się warunkach. W tym sensie Polonia zagraniczna jest jak gdyby odwróceniem tego, co występuje i występowało u mieszkańców w Polsce różnych mniejszości narodowych: tak jak Polonia zagraniczna to Polacy w różnym stopniu i zakresie zasymilowani z różnymi narodami, tak polskie mniejszości narodowe w Polsce składają się z przedstawicieli różnych narodów, w różnym stopniu i zakresie zasymilowanych do narodu polskiego. Dlatego pojęcie „Polonia zagraniczna” podobnie jak pojęcie „mniejszości narodowe w Polsce” może służyć tylko jako określenie pola badań, lecz nie może wspólnym schematem badań obejmować różnych, dwustronnych kontekstów.

Ważną dyrektywą badań stosunków interetnicznych z udziałem Pola-

ków jest konieczność rozróżnienia, czy drugim biegunem analizy jest ukształtowana tożsamość narodu innego narodu (jak w kulturach europejskich, a częściowo także azjatyckich i afrykańskich), czy też jakieś stadium amalgamacji lub innego procesu narodotwórczego, tj. bądź w związku z kształtowaniem się narodu ze wspólnot etnicznych niższego rzędu, bądź w związku ze stosunkowo świeżym procesem amalgamacji różnych grup narodowych w nowy naród. Ze względu na biegunowy w zasadzie charakter takich analiz najważniejsze i dyrektywne dla innych badań są te analizy, w których drugim biegunem jest naród ostatecznie ukształtowany, a nawet naród w którym, podobnie jak w polskim, istnieje przewaga państwowotwórczych funkcji narodu nad narodotwórczymi funkcjami państwa.

Tak rozumiane badania różnych ugrupowań Polonii zagranicznej nie mogą być zatem tylko porównawczym i wartościującym badaniem różnych zakresów i skal przystosowania do nowego otoczenia etnicznego. Brak asymilacji w zakresie powszechników społeczno-gospodarczych nie oznacza na przykład automatycznie utrzymywania się więzi narodowej polskiej, gdyż to, co dla grupy emigracyjnej wiąże się, świadomie, lub nieświadomie z polskością mogło się już zdezaktualizować jako element polskości. Może też zachodzić taka asymilacja, która dając poczucie sukcesu sprzyja utrzymywaniu się odrębności etnicznej. Nie mogą to być również badania odrębnej tożsamości grup polonijnych za granicą, skoro tożsamość kulturowa jest z założenia arcybutem tylko tych narodów, które w danym wypadku są biegunami analizy, chyba że mielibyśmy do czynienia z integrowaniem się takiej grupy w nowy naród. Także samo-określenie narodowe polskie, a nawet język ważniejsze są tu jako wyraz, niż jako determinanta utrzymywania się elementów polskiej tożsamości narodowej. Badania takie winny więc obejmować:

- a. diagnozę występowania i świadomego lub nieświadomego funkcjonowania w danej grupie polonijnej elementów polskiej tożsamości narodowej, obejmującą także ich funkcjonowanie w grupach narodu przyjmującego nie związanych pochodzeniem z Polską — aż po zjawisko polonofilstwa;
- b. diagnozę ich ustrukturywania się z przyjętymi elementami tożsamości kulturowej narodu przyjmującego;
- c. analizę i wyjaśnienie gospodarczych, społecznych, politycznych i kulturalnych konsekwencji tych zjawisk dla kierunku i stopnia integracji, pozycji społecznej i obrazu danej grupy polonijnej oraz Polski i danego narodu przyjmującego wzajemnie <sup>33</sup>.

<sup>33</sup> K. Kwaśniewski, A. Kwilecki, *Projekt syntezy badań Polonii zachodnioeuropejskiej*, „Przegląd Zachodni” 1979 nr 2, ss. 12 - 18.

W konsekwencji można zaproponować następującą tygologię stanów faktycznych łączności Polonii zarganicznej (jak i innej grupy etnicznej poza granicami swego państwa) z krajem rodzinnym:

a. grupa zamieszkała poza własnym państwem, ale na własnym terytorium narodowym przez łączność z krajem wyraża dążenia rewindykacyjne;

b. grupa zamieszkała na cudzym terytorium narodowym, ale w sferze władzy własnego państwa narodowego przez łączność z krajem wyraża przeważnie dążenia aneksjonistyczne;

c. dla grupy takiej, jak ogromna większość Polonii zagranicznej, zamieszkałej poza własnym terytorium państwowym i narodowym łączność z krajem rodzinnym może wyrażać bądź dążenia do różnych form ekspansji, bądź kompensację w obliczu niepowodzeń adaptacyjnych i braku sukcesów, bądź wreszcie realny stan przewagi wartości rodzimej tożsamości kulturowej w nowym układzie odniesienia.

Ten ostatni wariant, jako najbliższy historycznej specyfice polskiego procesu narodotwórczego, a równocześnie i odrębnościom naukowej problematyki badań stosunków interetnicznych winien stanowić punkt ogniskujący badania nad Polonią zagraniczną i nad jej łącznością z krajem rodzinnym.